

Żołnierze I Dywizji Pancерnej: ich losy

Gdy Związek Sowiecki napadł na Polskę 17 września 1939 roku, południowo-wschodniej części kraju broniła, między innymi, brygada pancerna. Ta właśnie brygada, w obliczu przeważających sił wroga, postanowiła opuścić kraj. Przemierzała Węgry, Rumunię i Jugosławię, następnie statkami ruszyła do Włoch, Hiszpanii lub północnej Afryki. Większość żołnierzy dostała się do Francji, gdzie wraz z armią francuską odpierała atak nazistowskich Niemiec w czerwcu 1940 roku. Po upadku Francji żołnierze wyruszyli do Wielkiej Brytanii, gdzie przeorganizowano ich w I Dywizję Pancerną pod komendą generała Maczka. Wchodziła ona w skład wojsk alianckich.

W sierpniu 1944 roku Dywizja liczyła około 16 tysięcy żołnierzy i 300 czołgów. Brała udział w wyzwoleniu północnej Francji, Belgii, Holandii oraz Niemiec. Wstąpiła się między innymi w ciężkiej bitwie pod Falaise, która otworzyła Aliantom drogę do Paryża. 6 września żołnierze Dywizji przekroczyli granicę belgijską w Abele i Westouter, a przez następne 16 dni wyzwolili wiele miast i gmin Flandrii – kolejno Ieper, Roeselare, Tielt, Aalter, Gandawę, Lokeren, Sint-Niklaas i Beveren. Po wyzwoleniu Zeeuws-Vlaanderen, z początkiem września, polscy żołnierze ponownie przekroczyli granicę, wyzwalając Rijkevorsel, Beerse, Merksplas i Baarle-Hertog. W październiku I Dywizja Pancerna brała udział w wyzwoleniu Bredy w Holandii. Następnie uczestniczyła w ciężkich walkach w ujęściu Mozy (Moerdijk). Po kampanii w Holandii żołnierze mieli nadzieję przedostać się do Polski. Plany pokrzyżowała im konferencja jałtańska, w wyniku której Polskę włączono w sowiecką strefę wpływów. Wielu żołnierzy nie chciało wracać do domu, w obawie, że reżim komunistyczny, ustanowiony w Polsce przez Związek Sowiecki krótko po wojnie, będzie traktować ich jak wrogów. Jeszcze przez dwa lata po wojnie Dywizja funkcjonowała w Willemshaven w niemieckiej Fryzji jako część wojsk okupacyjnych w Niemczech, po czym została rozwiązana.

Walki w Belgii. Krótka obecność polskich żołnierzy na terytorium Flandrii w żaden sposób nie oznacza, że marsz do wyzwolenia był łatwy. Wielu żołnierzy zginęło podczas ciężkich walk w centrum Tielt. W Belgii straciło życie w sumie około 400 żołnierzy Dywizji, a 257 z nich znalazło miejsce spoczynku na polskim cmentarzu wojskowym w Lommel. Liczba ofiar

De soldaten van de Eerste Poolse Pantserdivisie: hun geschiedenis

Toen de Sovjet-Unie Polen binnenviel op 17 september 1939, werd Zuidoost-Polen onder meer verdedigd door een Pantserbrigade. Deze Pantserbrigade kwam tegenover een militaire overmacht te staan en besloot daarom het land te ontvluchten. Ze reisde via Hongarije, Roemenië en Joegoslavië per boot naar Italië, Spanje of Noord-Afrika. De meeste soldaten bereikten Frankrijk, waar zij met het Franse leger vochten tegen de inval van nazi-Duitsland in juni 1940. Nadat Frankrijk gevallen was, trokken zij naar Groot-Brittannië. De brigade werd hier gereorganiseerd tot de Eerste Poolse Pantserdivisie onder het bevel van generaal Maczek. Ze stond onder het toezicht van de geallieerden.

In augustus 1944 telde de divisie ongeveer 16.000 manschappen en 300 tanks. Ze werd ingezet voor de bevrijding van Noord-Frankrijk, België, Nederland en Duitsland en maakte zich onder meer verdienstelijk in de zware slag bij Falaise, die de weg naar Parijs opende voor de geallieerden. Op 6 september trokken de divisiesoldaten de Belgische grens over bij Abele en Westouter en gedurende de volgende 16 dagen bevrijdden zij verschillende Vlaamse steden en gemeenten. Ze deed achtereenvolgens Ieper, Roeselare, Tielt, Aalter, Gent, Lokeren, Sint-Niklaas en Beveren aan. Na de bevrijding van Zeeuws-Vlaanderen staken Poolse soldaten begin september opnieuw de Belgische grens over en bevrijdden Rijkevorsel, Beerse, Merksplas en Baarle-Hertog. In oktober werd de Eerste Poolse Pantserdivisie ingezet bij de bevrijding van Breda in Nederland. Later nam ze deel aan de zware strijd aan de monding van de Maas (Moerdijk). Na haar veldtocht door Nederland hoopte de divisie verder te trekken naar Polen. Het Verdrag van Jalta stak hier echter een stokje voor door Polen tot de Sovjetinvloedsfeer te rekenen. Vele soldaten wilden niet terugkeren naar huis, omdat ze vreesden dat het communistische regime, dat kort na de oorlog in Polen was geïnstalleerd door de Sovjet-Unie, hen vijandig zou behandelen. De divisie bleef na de oorlog twee jaar lang in Duitsland functioneren als bezettingsleger in Willemshaven in het Duitse Friesland, alvorens ze werd ontbonden.

Gevechten in België. De korte aanwezigheid van Poolse soldaten op Vlaams grondgebied duidt echter geenszins op een eenvoudige bevrijdingsmars. In Tielt, bijvoorbeeld, werd hevig gevochten op het

wśród Polaków jest wysoka w porównaniu ze stratami Amerykanów i Brytyjczyków, ale niska w porównaniu ze stratami sił kanadyjskich. W okresie powojennym polski cmentarz wojskowy stał się jednym z najważniejszych miejsc spotkań polskich imigrantów. Stał się również miejscem regularnie odwiedzanym przez polski korpus cywilny i dyplomatyczny. Wiele ulic, tablic pamiątkowych i pomników będących częścią flamandzkiego krajobrazu, przypomina o nich. Na przykład w Poperinge, Kemmel, Ieper i Stekene istnieje Polenstraat (ulica Polska), w Tielt i Beveren-Waas Generaal Maczekplein (plac Generała Maczka), a przy sukienicach w Ieper i przy ratuszu w Gandawie wiszą tablice pamiątkowe.

Mieszkańcy miast i gmin flamandzkich powitali żołnierzy Dywizji we wrześniu 1944 jako wyzwolicieli. Nic więc dziwnego, że wielu Belgów oferowało żołnierzom dach nad głową. Wśród tych osób byli weterani z I wojny światowej, którzy często sami zachęcali swoje córki do spotkań z żołnierzami Dywizji. Częściowo w wyniku tych kontaktów, wielu żołnierzy Dywizji zakochało się we flamandzkich dziewczętach pochodzących z miast, które sami wyzwolili. Do 1947 roku około 300 żołnierzy zawarło związek małżeński z Flamandkami. Większość osiedliła się w jednej z wyzwolonych gmin.

W czasie, gdy Dywizja była częścią sił okupacyjnych w Niemczech, jej żołnierze mogli bez przeszkód udawać się na przepustkę do Belgii. Nie było niczym nadzwyczajnym, że w 1945 i 1946 roku żenili się w Belgii, posiadając przedwojenny polski paszport, a ich małżonki, w oczekiwaniu na demobilizację, mieszały nadal u rodziców. Wychodząc za mąż, belgijskie panny młode zmieniały obywatelstwo na polskie. Prawo narodowościowe w Belgii było do 1984 roku skonstruowane w oparciu o system pokrewieństwa, według którego obywatelstwo małżonka określało obywatelstwo reszty członków rodziny, a posiadanie więcej niż jednego obywatelstwa nie było dopuszczalne. Kobiety były zobowiązane więc wymienić obywatelstwo belgijskie na obywatelstwo męża. Zaskakujący jest fakt, że później żony polskich weteranów domagały się zwrotu swojego pierwotnego obywatelstwa, co można tłumaczyć niepewną sytuacją żołnierzy w przededniu zimnej wojny.

Jaki status dla żołnierzy pozostających w Belgii? W 1946 roku rząd brytyjski postanowił rozwiązać Pierwszą Dywizję Pancerną i zachęcał

marktplaats en stierven verscheidene soldaten. In totaal lieten ongeveer 400 divisiesoldaten het leven in België, waarvan 257 hun laatste rustplaats vonden op de Poolse militaire begraafplaats van Lommel. Hun dodenaantal is groot vergeleken met de militaire verliezen van Amerikaanse en Britse troepen op Belgisch grondgebied, maar klein in vergelijking met die van de Canadese troepen. In de naoorlogse periode groeide de Poolse militaire begraafplaats uit tot één van de belangrijkste ontmoetingsplaatsen voor Poolse migranten. Het wordt ook regelmatig bezocht door Poolse prominenten. In het Vlaamse landschap herinneren vele straten, gedenkplaten en monumenten aan de bevrijding door de Polen. Zo bezitten bijvoorbeeld Poperinge, Kemmel, Ieper en Stekene een Polenstraat, is er een Generaal Maczekplein in Tielt en Beveren-Waas en hangen gedenkplaten op de lakenhallen van Ieper en in het stadhuis van Gent.

De inwoners van Vlaamse steden en gemeenten verwelkomden de divisiesoldaten in september 1944 als bevrijders. Het is daarom niet verwonderlijk dat velen deze soldaten onderdak aanboden. Onder hen bevonden zich oud-strijders van de Eerste Wereldoorlog die vaak zelfs hun dochters aanmoedigden divisiesoldaten te ontmoeten. Onder meer als gevolg van deze contacten, werden talrijke divisiesoldaten verliefd op Vlaamse meisjes uit de steden die ze zelf bevrijd hadden. Tegen 1947 hadden ongeveer 300 soldaten een huwelijk gesloten met een Vlaamse. De meesten hebben zich naderhand in één van de bevrijde gemeenten gevestigd.

Toen de divisie in Duitsland als bezettingsmacht opereerde, konden haar soldaten probleemloos naar België op vakantie komen. Het was niet ongebruikelijk dat zij in 1945 en 1946 met hun vooroorlogse Poolse paspoort in België trouwden en hun echtgenote in afwachting van de demobilisatie bij haar ouders bleef inwonen. Door hun huwelijk verwisselden de Belgische echtgenotes hun Belgische nationaliteit voor de Poolse. De Belgische nationaliteitswetgeving was tot 1984 immers gebaseerd op een systeem van verwantschap waarbinnen de nationaliteit van de echtgenoot de nationaliteit van alle gezinsleden bepaalde en meervoudig nationaliteitsbezit niet toegelaten was. Vrouwen werden verplicht hun oorspronkelijke nationaliteit in te ruilen voor die van hun echtgenoot. Opvallend genoeg vroegen de echtgenotes van Poolse oud-

jej żołnierzy do powrotu do Polski. Ci jednak, czując się zdradzeni postanowieniami traktatu jałtańskiego i obawiając się prześladowań z rąk rządu komunistycznego w kraju, bardzo rzadko decydowali się na taki krok. Z tego powodu w ramach armii brytyjskiej utworzono Polski Korpus Przystosobienia i Rozmieszczenia (*Polish Resettlement Corps*), który za pomocą programów szkoleniowych miał przystosowywać żołnierzy do cywilnego życia w Wielkiej Brytanii. Ta możliwość okazała się jednak dla żołnierzy mniej atrakcyjna niż mogłoby się wydawać na pierwszy rzut oka, ponieważ zgodnie z polskim prawem każda osoba wstępująca do obcego wojska traciła obywatelstwo. Ceną, jaką żołnierze Dywizji płacili za możliwość demobilizacji, była wymiana polskiego obywatelstwa na status *Displaced Person*, przyznawany przez Międzynarodową Organizację Uchodźców.

W momencie uzyskania statusu uchodźcy wielu żołnierzy Dywizji było już żonatych. Ich żony zdążyły odzyskać obywatelstwo belgijskie, więc zmiana ta nie wpływała w żaden sposób na ich obywatelstwo. Uzyskanie statusu uchodźcy oznaczało dla weteranów wprawdzie utratę praw obywatelskich, ale jednocześnie też zapewniało ochronę przed repatriacją. Państwo belgijskie mogło wydalic osoby ze statusem *Displaced Persons* wyłącznie wtedy, gdy miały one możliwość osiedlenia się w państwie innym, niż kraj ich urodzenia. Fakt, że weterani pozostawali w związkach małżeńskich z obywatelkami Belgii, utrudniał takie rozwiązanie. Gdyby kobieta pozostała u boku wysiedlanego męża, co nakazywało jej prawo małżeńskie, rząd Belgii musiałby usuwać z kraju własne obywatelki. Mieszane małżeństwa dały więc weteranom przewagę, której nie mieli inni uchodźcy i imigranci.

Sytuacja społeczno-ekonomiczna. Ani status uchodźcy, ani małżeństwo nie mogło jednak zagwarantować weteranom prawa do osiedlenia się na terenie Belgii. Po demobilizacji musieli oni znaleźć belgijskiego pracodawcę mogącego zagwarantować im pewne zatrudnienie na okres dwóch lat. Dzięki takiej gwarancji uzyskiwali oni poprzez Ministerstwo Pracy kartę pracy, na podstawie której otrzymywali prawo tymczasowego pobytu na okres sześciu miesięcy. Sytuacja finansowa była więc czynnikiem decydującym dla kwestii ich pozostania w Belgii. Z prawnego punktu widzenia ich mieszane małżeństwa nie miały jednak żadnego znaczenia w procesie uzyskiwania prawa pobytu.

strijders later allemaal hun Belgische nationaliteit terug, wat verklaard kan worden door de onzekere situatie waarin de soldaten zich bevonden aan de vooravond van de Koude Oorlog.

Welk statuut voor de soldaten die in België bleven? De Britse overheid besloot in 1946 de Eerste Poolse Pantserdivisie te ontbinden en moedigde de divisiesoldaten aan naar Polen terug te keren. Die voelden zich echter verraden door het Verdrag van Jalta, vreesden vervolging door het Poolse communistische regime en gingen nauwelijks op het voorstel in. Daarop werd een *Polish Resettlement Corps* als onderdeel van het Britse leger in het leven geroepen, dat opleidingsprogramma's verzorgde om de soldaten voor te bereiden op een civiel leven in Groot-Brittannië. Deze mogelijkheid was voor divisiesoldaten minder rooskleurig dan ze op het eerste zicht leek, want de Poolse wet stipuleerde dat Poolse staatsburgers hun nationaliteit verloren zodra ze tot een vreemde troepenmacht gingen behoren. De prijs die divisiesoldaten betaalden om in het Westen te kunnen demobiliseren was de inwisseling van hun Poolse nationaliteit voor een *Displaced Persons* statuut uitgevaardigd door de Internationale Vluchtelingenorganisatie.

Toen divisiesoldaten dit vluchtelingenstatuut verwierven waren ze al getrouwd en hadden hun echtgenotes de Belgische nationaliteit reeds herkregen, waardoor de verandering geen gevolgen had voor de nationaliteit van hun Belgische echtgenotes. Door het vluchtelingenstatuut mochten oudgedienden dan wel hun burgerrechten verliezen, het vrijwaarde hen ook van repatriëring. De Belgische staat kon alleen *Displaced Persons* het land uitzetten wanneer die zich in een ander land dan hun geboorteland mochten vestigen. Het feit dat oudgedienden getrouwd waren met Belgische staatsburgers maakte zo'n uitzetting moeilijk. Indien een vrouw haar uitgezette echtgenoot zou volgen, wat het huwelijksrecht haar gebod te doen, zou de Belgische staat een eigen staatsburger uitzetten. Het gemengde huwelijk verschafte oudgedienden dus een voordeel dat andere vluchtelingen en migranten niet hadden.

Maatschappelijk-economische situatie. Wat echter het vluchtelingenstatuut noch het gemengde huwelijk oudgedienden kon bieden, was het recht zich in België te vestigen. Eens gedemobiliseerd, moesten zij een

Po głębszym zastanowieniu wydaje się to logiczne. Czas przeznaczony na edukację weterani spędzili w armii i rzadko mogli się pochwalić dyplomem ukończenia szkoły. Ponadto nie posługiwali się językiem niderlandzkim, a zasiłek demobilizacyjny nie mógł im zagwarantować finansowej niezależności. Aby dostać pracę, musieli polegać na kontaktach i znajomościach swych żon. Większość z nich rozpoczynała pracę w przedsiębiorstwie teściów lub znajomych. Jeżeli żona prowadziła własną działalność gospodarczą, Ministerstwo Pracy nie zezwalało na zatrudnianie w niej męża, a wręcz wymagało – zgodnie z ideą odpowiedzialności finansowej mężczyzny za żonę i rodzinę, zawartej w małżeńskim prawie majątkowym, aby działalność ta częściowo lub w pełni przeszła w ręce męża.

Nie wszyscy weterani byli zadowoleni z ograniczonych możliwości pracy, załatwianych po znajomości przez ich żony. Część z nich decydowała się na odbycie szkoleń w Polskim Korpusie Przysposobienia w Wielkiej Brytanii. Powrót do Belgii nie odbywał się jednak tak sprawnie, jak wyobrażali sobie przy wyjeździe. Zaraz po wyzwoleniu granice Belgii stały dla nich otworem, lecz jesienią 1947 roku zaczęły się zamykać. Ci, którzy przed wyjazdem do Wielkiej Brytanii byli w posiadaniu ważnego pozwolenia na pracę, mogli wrócić do żon. Ci, którzy nie posiadali karty pracy, byli kierowani do pracy przy wydobywaniu belgijskiego węgla. Kopalnie węgla kamiennego w Belgii praktycznie nie ucierpiały w czasie wojny, co dawało ekonomiczną przewagę nad sąsiadami. Belgijska polityka imigracyjna zakładała więc skierowanie jak największej ilości imigrantów do tej pracy. Jasne jest, że możliwości zatrudnienia weteranów wpływały na sytuację ich żon, które, nie mogąc znaleźć mężom pracy, osiedlały się z nimi w górniczych miasteczkach. Ta ekonomiczna współzależność mieszanych małżeństw zmniejszyła się we wczesnych latach pięćdziesiątych w wyniku łagodzenia polityki. Belgia, stosując się do postanowień Konwencji Genewskiej w sprawie *Displaced Persons*, umożliwiła uzyskanie nieograniczonego co do gałęzi gospodarki i bezterminowego pozwolenia na pracę weteranom pozostającym na jej terytorium co najmniej przez trzy lata, co w porównaniu z innymi imigrantami polepszyło ich sytuację prawną.

Prawodawstwo imigracyjne miało dla weteranów następstwa ekonomiczne, ale nie społeczne. Pomimo, iż belgijskie państwo nie uznawało

Belgische werkgever bereid vinden hen gedurende twee jaar werkzekerheid te garanderen. Dit fiat leverde hen via het Ministerie van Arbeid een arbeidskaart op waarmee ze een voorlopige verblijfsvergunning van zes maanden kregen. Hun economische positie was dus bepalend voor hun verblijf. Wettelijk gezien speelde voor het verkrijgen van verblijfsrecht hun gemengd huwelijk geen enkele rol.

Bij nader inzien is dit niet onlogisch. Oudgedienden hadden hun schoolleeftijd in het leger doorgebracht en konden zelden een diploma voorleggen. Bovendien spraken ze geen Nederlands en kon hun demobilisatiepremie hen geen financiële onafhankelijkheid garanderen. Om aan een baan te geraken, dienden zij terug te vallen op het netwerk van hun echtgenotes. De meesten gingen als zelfstandige aan de slag in de zaak van hun schoonfamilie of kennissen. Indien een Belgische echtgenote een eigen zaak voerde, stond het Ministerie van Arbeid niet toe dat zij haar man in loondienst nam, maar eiste, conform het idee van mannelijke economische verantwoordelijkheid voor vrouw en gezin besloten in het huwelijksvermogensrecht, dat ze de zaak geheel of gedeeltelijk overdroeg aan haar echtgenoot.

Niet alle oudgedienden waren tevreden met de beperkte werkmogelijkheden die het netwerk van hun echtgenotes hen bood, en sommigen kozen bijgevolg voor een bijscholing in het *Polish Resettlement Corps* in Groot-Brittannië. De terugkeer naar België verliep minder vlot dan ze bij hun vertrek hadden verwacht. Waar zij de Belgische grenzen na de bevrijding als open hadden ervaren, voelden zij hoe die zich in het najaar van 1947 begonnen te sluiten. Wie voor afvaart naar Groot-Brittannië over een geldige arbeidskaart had beschikt, mocht zich bij zijn echtgenote voegen. Wie een dergelijke kaart niet had, werd naar het mijnbekken gestuurd om er mee de Belgische kolenslag te realiseren. De Belgische steenkoolmijnen waren nagenoeg ongeschonden uit de oorlog gekomen, wat de Belgische staat een economisch voordeel ten opzichte van haar buurlanden opleverde. Het Belgische vreemdelingenbeleid wilde daarom zoveel mogelijk migranten omdopen tot mijnwerker. Dat de Belgische echtgenotes, wier netwerk niet in staat was geweest hun oudgedienden een werkgarantie te verschaffen, hen naar de mijncité volgden, maakt duidelijk dat de werkmogelijkheden van hun mannen ook hun eigen positie beïnvloedden. Die wederzijdse economische afhankelijkheid

ich za swoich obywateli, czuli się częścią swojego najbliższego otoczenia. Większość z nich osiedliła się w miastach, w których byli traktowani jako wyzwolicieli, ponadto często były to te same miasta, w których walczyli ich teściowie w czasie pierwszej wojny światowej. Oznaczało to, że małżeństwa Belgijek z polskimi żołnierzami nie były postrzegane jako kłopotliwe.

Kwestia naturalizacji. Z upływem czasu wszyscy weterani otrzymali obywatelstwo belgijskie w miejsce statusu uchodźcy. Aby móc zakwalifikować się do naturalizacji, musieli mieszkać na terenie Belgii przez co najmniej pięć lat, a sam proces naturalizacji trwał od dwóch do trzech lat. Wszyscy weterani otrzymali belgijskie obywatelstwo praktycznie bez problemów. Udział Dywizji w wyzwoleniu Belgii był argumentem przemawiającym za zwolnieniem weteranów z kosztów rejestracji związanych z procesem naturalizacji. W dokumentach uważnie sprawdzano działania żołnierzy Dywizji w czasie wojny. Ci, którzy walczyli wyłącznie w Holandii, lub byli częścią oddziałów rezerwy, nie zostali zwolnieni z opłat.

Podawane w kwestionariuszach powody, dla których polscy weterani chcieli zostać Belgami, były inne niż te, które wymieniali w wywiadach, jakie z nimi przeprowadzałam. W oficjalnych dokumentach pisali, że naturalizacja rozszerzy ich prawa, dzięki czemu ominą ich wysokie koszty pozwolenia o pracę i będą mogli otrzymać dotacje budowlane. Podczas wywiadów pojawiały się również dwie inne kwestie. Gdy zapytałam polskiego weterana: „Kiedy stałeś się Belgiem?”, odpowiedział pytająco: „Kiedy pojechałem pierwszy raz do Polski?”. Obywatelstwo belgijskie dawało bowiem weteranom możliwość podróży do ich ojczyzny. Mając w pamięci przerażające opowieści o strasznym losie, który spotkał pojmanych towarzyszy broni, zdecydowali się wracać do kraju wyłącznie wtedy, gdy mieli pewność, że belgijskie obywatelstwo zagwarantuje im ochronę prawną. Jako *Displaced Persons* nie pozwalano im odwiedzać rodzinnych stron, a jeśli to uczynili, tracili status uchodźcy politycznego i stawali się imigrantami. Czy dlatego więc weterani stawali się Belgami? Czy wyjazd do Polski był tym powodem, którego w czasie zimnej wojny nie odważali się wpisywać w podaniach o naturalizację? Czy może używają dziś argumentu, że w tamtym okresie było w Polsce „niebezpieczne”, aby romantycznie ubarwić podania o naturalizację, podczas gdy ich rzeczywiste pobudki były o wiele bardziej pragmatyczne?

binnen de gemengde huwelijken verminderde als gevolg van een beleids-versoepeling in het begin van de jaren vijftig. België kende in navolging van de Conventie van Genève aan alle *Displaced Persons*, die drie jaar op Belgisch grondgebied verbleven, een naar sector ongelimiteerde en in de tijd onbeperkte arbeidsvergunning toe, waardoor hun wettelijk statuut uitgroeide boven dat van andere migranten.

Voor oudgedienden had de vreemdelingenwetgeving economische, maar geen sociale gevolgen. Ondanks het feit dat de Belgische staat hen niet tot haar burgers rekende, voelden oudgedienden zich opgenomen in hun directe omgeving. Het merendeel vestigde zich in de bevrijde steden waar zij als bevrijder prestige genoten en bovendien hadden hun schoonvaders vaak gestreden in de Eerste Wereldoorlog. Het leidde ertoe dat de huwelijken van Belgische dochters met Poolse soldaten niet als problematisch werden gezien.

Naturalisatiekwestie. In de loop der jaren ruilden alle oudgedienden hun vluchtelingenstatuut in voor de Belgische nationaliteit. Om in aanmerking te komen voor naturalisatie moesten oudgedienden minstens vijf jaar in België wonen. Voor alle oudgedienden duurde het naturalisatieonderzoek twee tot drie jaar. Alle oudgedienden kregen vrijwel probleemloos de Belgische nationaliteit toegekend.

De deelname van de divisie aan de bevrijding van België was een argument in de toekenning van een vrijstelling van registratiekosten tijdens de naturalisatieprocedure. In de dossiers werd nauwgezet nagegaan welke activiteiten oudgedienden in de divisie hadden verricht. Oudgedienden die enkel in Nederland hadden meegevochten of deel uitmaakten van de reserve-eenheden werden uitgesloten. De redenen die oudgedienden opgaven om Belg te worden waren in hun aanvraag anders dan in de interviews die ik met Poolse oud-strijders afnam. Op de officiële documenten schreven ze dat een naturalisatie hun rechten uitbreidde. Zo verviel de hoge kost van een arbeidsvergunning en kon men aanspraak maken op verbouwingssubsidies. Tijdens de interviews kwamen twee andere argumenten naar voren. Als ik een oudgediende vroeg: 'Wanneer bent u Belg geworden?', antwoordde die: 'Wanneer ben ik de eerste keer naar Polen gegaan'? De Belgische nationaliteit was voor vele Poolse oud-strijders voorwaarde om naar Polen te kunnen

Gdy porównałam dane dotyczące naturalizacji z listami członków stowarzyszeń polskich weteranów w Belgii, uświadomiłam sobie, że ich świadectwa nie wynikały wyłącznie z romantyzowania. Polscy weterani, aktywni w organizacjach, które kontaktowały się z komunistyczną Polską, czynili to dopiero po otrzymaniu obywatelstwa belgijskiego. To oznacza, że byli oni przekonani, że belgijski paszport chroni ich nie tylko w Polsce, ale i na terenie Belgii.

Zostać Belgiem? Drugim powodem przyjęcia obywatelstwa belgijskiego była możliwość uregulowania stosunku do służby wojskowej przez synów weteranów. Do lat dziewięćdziesiątych każdy młody mężczyzna posiadający belgijskie obywatelstwo był zobowiązany odbyć roczną służbę wojskową. Obowiązek ten nie dotyczył osób ze statusem uchodźcy politycznego lub imigranta. Wielu weteranów uważało, że gdy ktoś przyjmuje obywatelstwo, powinien spełnić swój obowiązek względem „ojczyzny”. Po otrzymaniu obywatelstwa weterani mogli brać udział w wyborach samorządowych, ale nie mogli być kandydatami i byli wyłączeni z głosowań na poziomie krajowym aż do 1984 roku, kiedy to wdrożono nowe prawo dotyczące obywatelstwa.

W okresie powojennym wielu polskich żołnierzy przyłączało się do stowarzyszeń polskich weteranów w Belgii. Dwie największe organizacje tego typu miały odmienny profil. *De Poolse Kolonie van Voormalige Militairen (Polska Kolonia Byłych Wojskowych)* i *Katholiek Genootschap (Stowarzyszenie Katolickie)*, które w 1972 roku przemianowano na *Vereniging van de Eerste Poolse Pantserdivisie – Cirkel Benelux (Stowarzyszenie I polskiej Dywizji Pancernej – Koło Benelux)* skupiły się na upamiętnieniu polskiego wkładu w wyzwolenie Belgii i były siłą napędową, dzięki której powstało wiele pomników związanych z wydarzeniami 1944 r. Członkowie tego stowarzyszenia byli często obecni na okolicznościowych uroczystościach organizowanych w wyzwolonych miastach i gminach. *Koło Benelux* odmawiało jakiegokolwiek współdziałania z pracownikami polskiego konsulatu, uważając ich za współpracowników systemu komunistycznego. Natomiast *De Belgische Vereniging voor Oud-strijders (Belgijskie Stowarzyszenie Weteranów)* wykorzystywało swoje kontakty z polskim konsulem do utworzenia lobby w belgijskim środowisku politycznym na rzecz uznania praw weteranów. Byli żołnierze i Dywizji Pancernej zostali symbolicznie uznani przez państwo belgijskie za

reizen. Zij hadden de wildste geruchten opgevangen over het lot van teruggekeerde strijdmakers en durfden pas naar Polen vertrekken met de zekerheid dat zij dankzij hun Belgische nationaliteit aanspraak konden maken op rechtsbescherming. Als *Displaced Persons* werden de oudgedienden niet geacht hun geboortestreek te bezoeken en indien zij dat wel deden, degradeerden ze van politiek vluchteling tot vreemdeling. Werden oudgedienden dus daarom Belgen? Was naar Polen reizen een reden die ze niet op hun naturalisatieaanvraag durfden vermelden tijdens de Koude Oorlog? Of gebruiken oudgedienden vandaag het argument dat het in Polen 'gevaarlijk' was om hun nationaliteitsaanvraag te romantiseren, terwijl hun echte redenen indertijd pragmatischer waren? Toen ik de gegevens van de naturalisatietoekenningen legde naast de ledenlijsten van verenigingen van Poolse oud-strijders in België, realiseerde ik me dat de getuigenissen van oudgedienden niet alleen op romantiek berusten. Poolse oud-strijders die in organisaties actief werden die in contact stonden met het communistische Polen, deden dit nadat ze de Belgische nationaliteit hadden aangenomen. Het maakt duidelijk dat oudgedienden ervan overtuigd waren dat het Belgische paspoort hen niet alleen in Polen, maar ook op Belgisch grondgebied bescherming bood.

Belg worden? Een tweede motief om Belg te worden was hun zoon de mogelijkheid te bieden zijn legerdienst te vervullen. In België dienden tot in de jaren negentig alle jonge mannen die de Belgische nationaliteit bezaten een jaar legerdienst te vervullen. Voor mensen met een vluchtelingen- of vreemdelingenstatuut gold die verplichting niet. Voor enkele oudgedienden was het belangrijk dat wanneer iemand staatsburger werd, hij ook bereid was zijn plicht voor dat 'vaderland' te vervullen. Dankzij de nationaliteitstoekenning konden oudgedienden deelnemen aan gemeenteraadsverkiezingen, maar een stem uitbrengen bij nationale verkiezingen alsook politieke kandidaatstelling bleef uitgesloten tot 1984, bij de implementatie van een nieuwe nationaliteitswet.

In de naoorlogse periode werden vele Poolse oud-strijders lid van Poolse oud-strijdersverenigingen in België. De twee grootste hadden een ander profiel. De *Poolse Kolonie van Voormalige Militairen en Katholiek Genootschap* (in 1972 omgedoopt tot *Vereniging van de Eerste Poolse*

weteranów w 1983 roku, a od 2002 roku otrzymywali skromny zasiłek pieniężny za udział w wyzwoleniu Belgii.

ТЪUMACZENIE Z J. NIDERLANDZKIEGO Marcin Krysiak

Wywiadów z kilkoma żołnierzami I Dywizji Pancерnej oraz innymi polskimi weteranami II Wojny Światowej związanymi z Belgią posłuchać można na stronie www.naszესlady.be

*) Autorka (ur. 1980 r.) jest doktorem nauk historycznych Katolickiego Uniwersytetu Leuven i slawistką. Obecnie pracuje jako senior postdoctoral researcher w Instytucie Historii Europy Wschodniej Uniwersytetu Wiedeńskiego. W latach 2005 i 2006 prowadziła badania nad postrzeganiem żołnierzy pod dowództwem generała Stanisława Maczka w Belgii i w Polsce, w ramach których przeprowadziła wywiady z weteranami i ich rodzinami.

Pantserdivisie – Cirkel Benelux) richtte haar activiteiten op de herdenking van de Poolse bijdrage aan de bevrijding van België en vormde de motor achter de oprichting van vele standbeelden en was vaak aanwezig op herdenkingsplechtigheden georganiseerd in de bevrijde steden en gemeenten. De Cirkel weigerde in contact te treden met medewerkers van het Poolse Consulaat, omdat ze die beschouwde als handlangers van het communisme. De Belgische Vereniging voor Oud-strijders daarentegen gebruikte haar contacten bij het Poolse consulaat om in Belgische politieke kringen een lobby te starten voor de erkenning van Belgische oud-strijdersrechten. Oudgedienden van de Eerste Poolse Pantserdivisie werden in 1983 door de Belgische staat symbolisch erkend als oud-strijders, en kregen vanaf 2002 ook regelmatig een kleine financiële tegemoetkoming voor hun deelname aan de bevrijding van België.

U kan de interviews met enkele van de soldaten van de Eerste Poolse Pantserdivisie en andere Poolse veteranen van de Tweede Wereldoorlog, die verbonden zijn met België, lezen op de website www.naszslady.be

*) De auteur (*1980) is slaviste en doctor in de geschiedenis aan de Katholieke Universiteit Leuven. Momenteel werkt ze als senior postdoctoral researcher aan het Instituut voor Geschiedenis van Oost-Europa aan de Universiteit van Wenen. Van 2005 tot 2006 leidde ze het onderzoek naar de perceptie van de soldaten van de Eerste Poolse Pantserdivisie van generaal Stanisław Maczek in Polen en België. Tijdens haar onderzoek verzamelde ze vele interviews met voormalige Poolse soldaten en hun familie.